

Lacanian Review No 1

Właśnie pojawił się pierwszy numer czasopisma *Lacanian Review*. Jest on z jednej strony następcą dotychczasowego czasopisma NLS *Hurly-Burly*, a z drugiej staje się anglojęzycznym periodykiem AMP.

Jak zapowiada Marie-Hélène Brousse każdy numer będzie zawierał sekcje głównego wątku oraz rozbudowanej części klinicznej. Numer pierwszy poświęcony jest tematyce religii.

Zaczyna się od tekstu Jacques'a Lacana „Religie i realne”, który jest zapisem wystąpienia z Dni Karteli ECF w 1975, opracowanym przez Jacques-Alain Millera.

Można w nim znaleźć refleksje Lacana nad statusem realnego w psychoanalizie i religii. Kilkadziesiąt stron dalej można przeczytać dwa teksty Jacques-Alain Millera: zapis sesji jednego z Kursów z 20 listopada 2002, odnoszący się do statusu prawdy oraz artykuł - analizę pewności u Kartezjusza.

Marie-Hélène Brousse w tekście „Egzorcyzmować tego Dobrego Starego Boga” nawiązuje do dyskursu mistrza i jego modyfikacji w związku z rozprzestrzeniającym się obecnie ruchem fundamentalistycznym w religiach.

Éric Laurent z kolei komentuje funkcjonowanie współczesnych społeczeństw wychodząc od propozycji Zygmunta Baumana: napięcia między bezpieczeństwem, a wolnością.

Ciekawy tekst autorstwa Clotilde Leguil odnosi się do kognitywizmu i różnic w traktowaniu symptomu.

W czasopiśmie można też znaleźć rozmowę historyków na temat wojen religijnych, rozważania o związku kultury z wiarą, refleksje nad statusem pojęcia *Unglauben*, podróż w biografie Michała Anioła z pietami w tle.

Część „religijną” zamyka tekst Miquel'a Bassolsa o miłości i mistycyzmie.

Reszta, ok 40 stron, poświęcona jest przede wszystkim tematom klinicznym.

Jacques-Alain Miller pisze o praktykowaniu superwizji. Następnie można zapoznać się z kilkoma winietami dotyczącymi *Pass*. Jest też wywiad z Éric'iem Laurentem na temat „ciała mówiącego”. Całość kończy zapis konwersacji Anny Lysy i Florence Shanahan z Kongresu w Genewie oraz tekst Yves Vandervekena kierujący nas w stronę Kongresu w Dublinie.

Zachęcam do lektury oraz wypatrywania kolejnych numerów czasopisma.

Sebastian Godlewski